

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: sobota, 04, lipiec 2015 00:00

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odłony: 1975

Wśród największych problemów powiaty wymieniają często edukację. Zwłaszcza teraz kiedy trzeba dostosować ją do potrzeb demograficznych. O to jak radzi sobie z tym Powiat jędrzejowski Dziennik Warto Wiedzieć zapytał Edmunda Kaczmarka, starostę tego powiatu, członka Zarządu Związku Powiatów Polskich.

Dziennik Warto Wiedzieć: Co jest priorytetem dla Powiatu jędrzejowskiego?

Edmund Kaczmarek: To dbałość o jakość i warunki kształcenia młodzieży w dobie niżu demograficznego. Jest to wyzwanie dla samorządu, a jednocześnie duża odpowiedzialność: tak zorganizować kształcenie, aby nasza młodzież nie była gorzej wyedukowana od swoich kolegów w większych, zasobniejszych ośrodkach. Powiat jędrzejowski jest organem prowadzącym dla sześciu szkół ponadgimnazjalnych. Obecnie inwestujemy przede wszystkim w bazę dydaktyczną i wspieramy działania zmierzające do poprawy stanu szkolnictwa zawodowego. Zainwestowaliśmy m.in. 1,6 mln zł w kompleks pracowni do nauki mechatroniki.

DWW: Na tym nie kończą się problemy i wyzwania ...

EK: Oczywiście nadal dbamy o infrastrukturę drogową, bo tego oczekują mieszkańcy. Mówię nadal, bo w tej dziedzinie mamy jako samorząd ogromne osiągnięcia. W trakcie istnienia powiatu odbudowaliśmy 500 km dróg powiatowych. Łączna ich długość to 600 km. Na pewno nie udałoby się to, gdyby nieistniał powiat.

To także pomoc medyczna. Pomimo wielkiego wysiłku samorządu powiatu przez dwie i pół kadencji jędrzejowski szpital stanął na skraju upadku. Śmiała i mądra decyzja Rady Powiatu podjęta w 2008 roku doprowadziła do restrukturyzacji lecznicy – wydzierżawienia majątku szpitala firmie zewnętrznej i przekazania jej usług medycznych. Powiat wziął na siebie ciężar zaległości i zobowiązań, który wynosił ponad 25 mln zł. Obecnie, po siedmiu latach, szpital nie tylko istnieje, ale zrealizowano tam duże inwestycje, a usługi osiągają coraz wyższy poziom.

DWW: A poziom bezrobocia? Jaki jest?

EK: Bezrobocie w powiecie wynosi obecnie 11 procent. To za dużo na pewno o co najmniej 10 procent. Wspólnym staraniem Dyrekcji Powiatowego Urzędu Pracy oraz Zarządu Powiatu, corocznie wyjednujemy znaczne środki zwiększające przydzielony algorytmem Fundusz Pracy o kwotę około 6 mln złotych. Dzięki temu w ciągu tylko ostatnich czterech lat mogliśmy przez Powiatowy Urząd Pracy objąć różnymi formami pomocy ponad 9000 bezrobotnych.

DWW: Jakimi jeszcze sukcesami może pochwalić się Powiat jędrzejowski? Czy Pana powiat z racji ciekawego położenia stawia np. na rozwój turystyki?

EK: W ciągu ostatnich lat nastąpiła wyraźna poprawa w infrastrukturze drogowej w naszym powiecie: północna i południowa obwodnica stolicy powiatu, obwodnica Małogoszcza, są w dużej mierze efektem wytrwałych zabiegów samorządu. Do tego należy dodać odbudowę i remonty dróg powiatowych – tylko w ostatnich czterech latach to prawie 130 km, plus całkowita przebudowa czterech mostów na rzekach: Nida, Pilica, Mierzawa i Brzeźnica. Łączna wartość tych inwestycji to ponad 50 mln zł.

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: sobota, 04, lipiec 2015 00:00

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odslony: 1975

Powiat jędrzejowski pozyskuje szereg funduszy z zewnątrz: z Regionalnego Programu Operacyjnego, z programów Kapitał Ludzki, Ryby, z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Ostatnia z ważnych inwestycji z udziałem środków z PO Ryby to rewitalizacja „Ogrodu czasu” przy Muzeum im. Przypkowskich w Jędrzejowie, który ma szansę stać się ogromną atrakcją turystyczną.

Natomiast poprzez promocję Powiatu jędrzejowskiego jako terenu turystycznego chcemy wpływać na jego rozwój. Usytuowanie Jędrzejowa w ciągu dróg – międzynarodowej nr 7 oraz krajowej nr 78 – jest bardzo dogodny dla ruchu turystycznego, który z roku na rok jest większy i staramy się, by ta tendencja się utrzymała. Jędrzejów to nie tylko muzeum. To także pierwszy na ziemiach polskich klasztor cystersów, powstały w 1140 roku oraz istniejąca od 1915 roku kolejka wąskotorowa – dzisiaj atrakcja dla turystów pod nazwą Ciuchcia Expres Ponidzie.

Powiat jest ekologicznie czysty, ma duże zasoby przyrodnicze, jest tu wiele interesujących zabytków, rozwija się agroturystyka i gospodarstwa rybackie - chcemy te walory dobrze wykorzystać. Powiat jest członkiem Regionalnej Organizacji Turystycznej, powołaliśmy także Lokalną Organizację Turystyczną, w skład której wchodzi gminy. Stowarzyszenie ma większe szanse na tworzenie projektów i uzyskanie dofinansowania. Bardzo dobrze działa Lokalna Grupa Działania „Ziemia Jędrzejowska-Gryf”, dzięki której udało się zrealizować szereg inwestycji w sferze turystyki.

DWW: A sfera socjalna?

EK: Trudno nie wspomnieć tu o standaryzacjach Domu Pomocy Społecznej w Mnichowie (7 mln zł) i Domu Dziecka w Nagłowicach (2,5 mln zł). Mamy także działającą spółdzielnię socjalną, być może zostanie wkrótce powołana druga – ale to będzie zależeć głównie od aktywności osób bezrobotnych.

DWW: A jaki jest Pana pogląd na temat pomysłu o likwidacji powiatów?

EK: Jestem oczywiście przeciwny. Kiedyś już je zlikwidowano i zaraz w to miejsce pojawiły się urzędy rejonowe, ponieważ wiele zadań okazało się być nie do rozwiązania bez szczebla pośredniego, pomiędzy gminą i województwem. Powiaty są i będą w przyszłości ważnym elementem rozwoju lokalnego. Wypełniają przestrzeń pomiędzy gminami a województwem, integrują lokalną społeczność, stworzoną przez wieki wokół centrów, które są dzisiaj właśnie miastami powiatowymi. Dzięki temu, że od ponad 15 lat powiaty są ponownie na mapie Polski, te małe miasteczka, które podupadały, dzisiaj mogą żyć, rozwijać się, dzięki dbałości samorządu o drogi powiatowe, szpitale, opiekę społeczną, a nade wszystko – o szkolnictwo ponadgimnazjalne, które powiaty zastały w opłakanym stanie. Dzisiaj szkoły ponadgimnazjalne zyskały nowe oblicze, ale nadal przed nami stoją nowe wyzwania, zwłaszcza w zakresie szkolnictwa zawodowego. Chcemy, aby młodzież mogła zdobywać zawód, aby nie przybywało bezrobotnych.

DWW: Może jest jeszcze coś, o czym chciałby Pan powiedzieć naszym Czytelnikom?

EK: Nawiąże do wcześniejszego pytania o to czy jestem za istnieniem powiatu. Otóż te kilkanaście zdań obrazujących tylko namiastkę naszych zadań, problemów które staramy się rozwiązywać obrazuje, że powiaty dobrze wpisują się w pejzaż potrzeb mieszkańców. Myślę, że sytuacja byłaby o wiele lepsza a powiaty lepiej postrzegane, gdyby wraz z zadaniami którymi nas obarczono poszły adekwatne środki potrzebne na właściwą realizację i o to powiaty i w naszym imieniu Związek Powiatów Polskich wciąż postulują. Mamy nadzieję, że wreszcie przyjdzie dobry klimat dla powiatów i w tym zakresie co na

Dbłość o jakość i warunki kształcenia młodzieży to wyzwanie – wywiad z Edmudem Kaczmarkiem

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: sobota, 04, lipiec 2015 00:00

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odłony: 1975

pewno będzie z korzyścią dla obywateli.

DWW: Bardzo dziękuję za rozmowę.

EK: Dziękuję.